

PRAWO / LAW

MAŁGORZATA OLCZYK
MATEUSZ KRÓL

PROCES „INKI” W ŚWIETLE ÓWCZESNEGO PRAWA

„...Przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej,
Rzeczypospolitej Polskiej...”
Fragment przysięgi żołnierzy AK

1. Wstęp – „Dziewczyna wyklęta”

Danuta Siedzik¹ (lub zwyczajowo Danuta Siedzikówna), znana pod pseudonimem „Inka”, który przyjęła na cześć swojej szkolnej koleżanki, urodziła się 3 września 1928 r. w miejscowości Guszczewina², leżącej obecnie w województwie podlaskim, jako druga córka leśniczego Wacława i Eugenii z domu Tymińskiej. Ukończyła szkołę powszechną, uczyła się także u sióstr salezjanek. W czasie II wojny światowej należała do Armii Krajowej, była sanitariuszką. W końcu 1944 r. podjęła pracę w Nadleśnictwie w Narewce (nieдалeko miejsca urodzenia), gdzie w 1945 r. została aresztowana wraz z innymi pracownikami przez Urząd Bezpieczeństwa. Udało jej się uciec, gdy konwój zaatakowali partyzanci. Danuta Siedzik dołączyła wtedy do leśnego oddziału partyzanckiego ppor. Stanisława Wołoncieja „Konusa”. Oddział ten został rozbity przez NKWD, a uratowana połowa składu, do której należała też „Inka”, weszła do oddziału mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, który rozwiązał go jesienią 1945 r. Danuta Siedzik próbowała ułożyć sobie normalne życie, a dzięki pomocy chrzestnego dostała pracę w leśnictwie Miłomłyn koło Ostródy. Kiedy jednak dowiedziała się, że „Łupaszko” znów zbiera wojsko, przyłączyła się do walki o ojczyznę. Ponownie

MAŁGORZATA OLCZYK, studentka administracji, Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu; e-mail: malgosiaolczyk94@tlen.pl
MATEUSZ KRÓL, student ekonomii, Wydział Nauk Ekonomicznych i Prawnych Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu; e-mail: krolmateusz93@o2.pl

¹ Skrócona biografia na podstawie książki: S. Nowak, *Dziewczyny wyklęte*, Warszawa 2015, s. 395–427.

² W różnych źródłach znajduje się różny zapis miejscowości urodzenia „Inki”. Szymon Nowak podaje ją jako Głuszczewina, jednak według źródeł internetowych obecnie nazywa się ona Guszczewina. Z kolei w wyroku skazującym „Inkę” podano nazwę Guszczenina. W artykule przyjęto współczesne brzmienie nazwy.

została sanitariuszką, tym razem w szwadronie ppor. Zdzisława Badochy „Żelaznego”. Biorąc udział m.in. w akcjach rozbijania posterunków MO, była odpowiedzialna za opatrywanie rannych; do obrony miała tylko mały pistolet. Zasłynęła tym, że rozdawała bandażę także rannym przeciwnikom, mówiąc, że to także ludzie. W 1946 r. wysłano ją do Gdańska, aby poszukała kontaktów z „Łupaszka” lub innymi ludźmi z dowództwa, a także w celu uzupełnienia zapatrzona sanitarnego. Udała się do mieszkania siostr Mikołajewskich, gdzie po przenocowaniu została aresztowana i przewieziona do siedziby UB w Gdańsku. Tam podczas przesłuchania dowiedziała się, że jej dowódca „Żelazny” nie żyje. Namówiona przez Reginę Mordas-Żylińską, niegdyś łączniczkę „Łupaszki”, a potem współpracowniczkę UB, Inka zaczęła składać zeznania, lecz mówiła o rzeczach nieistotnych.

3 sierpnia 1946 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku skazał siedemnastoletnią sanitariuszkę na karę śmierci. Z uwagi na to, że jej ojciec podczas wojny został zesłany na Sybir, a później dołączył do armii Andersa, lecz wycieńczony pracą w łagrze zmarł w Iranie, a matkę rozstrzelało Gestapo, „Inka” opiekowała się babcia i to do niej wysłała ostatni gryps, w którym napisała, że „zachowała się jak trzeba”. Została zastrzelona w piwnicy więzienia z bliskiej odległości z pistoletu przez samego dowódcę, ponieważ wcześniej oficerowie z plutonu egzekucyjnego, prawdopodobnie przerażeni widokiem tak młodej dziewczyny, celowali w ścianę.

2. Sytuacja polityczno-prawna w Polsce po zakończeniu II wojny światowej

W 1943 r. doszło w Polsce do sytuacji, w której funkcjonowały dwa ośrodki władzy. Z jednej strony był to urzędujący w Londynie rząd RP, a także działająca w okupowanej ojczyźnie Delegatura Rządu na Kraj i Krajowa Rada Ministrów, z drugiej zaś utworzona w noc sylwestrową z 1943 na 1944 r. w Warszawie Krajowa Rada Narodowa (KRN) z inicjatywy powstałej rok wcześniej Polskiej Partii Robotniczej oraz Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN) uformowany 21 lipca 1944 r.³ Już dzień później, 22 lipca, PKWN wydał Manifest, w którym określił KRN jako tymczasową władzę ustawodawczą, zaś siebie jako tymczasową władzę wykonawczą. Władze właściwe miały być wybrane w drodze demokratycznych wyborów. Istotne jest również, iż Manifest aprobował obowiązywanie Konstytucji marcowej z 1921 r., odrzucając Konstytucję kwietniową z 1935 r.⁴

Krajowa Rada Narodowa stwarzała pozory legalnego rządu, uzurpując sobie prawo do władzy. Była złożona z komunistów i w rzeczywistości działała w interesie Stalina, czyli ZSRR. Po 1945 r. rozbudowała system represji wobec działaczy tzw. podziemia antykomunistycznego, za co odpowiadała Armia

³ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–1990*, Warszawa 1992, s. 127–134.

⁴ *Polskie prawo konstytucyjne*, pod red. W. Skrzydły, Lublin 2008, s. 44.

Czerwona i NKWD. Przewodniczącym, a następnie prezydentem Krajowej Rady Narodowej został Bolesław Bierut⁵.

Wszystko to dokonało się przy biernej reakcji ze strony Europy Zachodniej. Na konferencji w Teheranie w 1943 r. zaakceptowano żądania Stalina, co oznaczało zatwierdzenie komunistycznych władz m.in. na terenie Polski oraz rezygnację z uznania rządu na uchodźstwie⁶. Wiele osób, w szczególności byłych żołnierzy AK, nie zgadzało się na rządy komunistów w Polsce, traktując je jako nową, następującą po niemieckiej, okupację sowiecką.

Jeszcze przed oficjalnym zakończeniem II wojny światowej, a w czasie trwającego w Warszawie powstania Krajowa Rada Narodowa wydawała pierwsze akty prawne (dekrety lub ustawy), stanowiąc w ten sposób powszechnie obowiązujące prawo. Jednym z nich była ustawa z 15 sierpnia 1944 r. o tymczasowym trybie wydawania dekretów z mocą ustawy⁷. Zezwoliła ona „ze względu na warunki toczącej się wojny na ziemiach polskich i wynikających stąd utrudnień w działalności ciał ustawodawczych” na uchwalanie dekretów, które będą miały moc ustawy, a więc będą źródłami prawa powszechnie obowiązującego o charakterze generalnym i abstrakcyjnym. Dekrety te mogły być ustanawiane dla wszystkich spraw unormowanych przez Konstytucję RP z 1921 r., z wyjątkiem ratyfikacji umów międzynarodowych, utworzenia Rządu Tymczasowego i rozwiązania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Ich skuteczność uzależniono od dokonania następujących czynności:

- uchwalenia przez PKWN i następnie przedłożenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej,
- podpisania przez przewodniczącego KRN (ówcześnie Bolesława Bieruta) i przewodniczącego PKWN (Edwarda Osóbkę-Morawskiego),
- przedłożenia przez Prezydium KRN na najbliższym posiedzeniu plenarnym Krajowej Rady Narodowej (mogły być wtedy odrzucone przez KRN zwykłą większością głosów).

Na podstawie tej ustawy wydawano późniejsze dekrety, które były stosowane wobec „Inki”.

3. Zarzuty wobec „Inki”

Danuta Siedzik, ps. „Inka”, została oskarżona o udział w akcjach terrorystyczno-dywersyjnych, które miały na celu usunięcie organów władzy publicznej oraz zmianę istniejącego demokratycznego ustroju państwa polskiego, o udział w napadach na posterunki MO i UB, a także w zamachach na ich funkcjonariuszy, żołnierzy Armii Radzieckiej i członków organizacji politycznych oraz

⁵ A. Dziurak, M. Gałęzowski, Ł. Kamiński, F. Musiał, *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918–1989*, Warszawa 2010, s. 208.

⁶ A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, Warszawa 1991, s. 371.

⁷ Dz. U. nr 1 poz. 3.

o posiadanie bez zezwolenia broni palnej⁸. W wyroku podkreślono, że „Inka” w wymienionych akcjach uczestniczyła w charakterze sanitariuszki, miała do dyspozycji pistolet Mauser kal. 6,35, podlegała jednak jurysdykcji sądu wojskowego. Jej przestępstwem była również przynależność do organizacji „Łupaszkii”, nazywanej przez ówczesne władze bandą.

Wobec „Inki” miały zastosowanie przepisy Kodeksu Karnego Wojska Polskiego (KKWP)⁹ oraz Dekretu o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (dalej: Dekret 1)¹⁰.

KKWP wprowadzał zasadę *nullum crimen sine lege*, czyli nie ma przestępstwa bez ustawy – odpowiedzialność karną miał ponosić każdy, kto dopuszczał się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (art. 1 KKWP). Właściwość miejscowa KKWP obejmowała obszar państwa polskiego, polski statek wodny lub powietrzny oraz wody wewnętrzne, przybrzeżne i powietrze nad obszarem kraju (art. 2 § 1 KKWP). Przestępstwo w świetle art. 2 § 2 tego Kodeksu to czyn człowieka zabroniony przez ustawę, popełniony wedle właściwości miejscowej w postaci działania lub zaniechania, a także dokonany ze skutkiem lub z zamiarem bezpośrednim. KKWP miał zastosowanie wobec żołnierzy Wojska Polskiego, osób obowiązanych do służby wojskowej lub pomocniczej, jeńców wojennych i zakładników, pozostających pod nadzorem administracji wojskowej, a także do innych osób w przypadkach określonym prawem (art. 5). Kodeks przewidywał cztery typy kar: karę śmierci, więzienie, areszt oraz skierowanie do oddziału karnego (art. 34). Karę śmierci wykonywano przez rozstrzelanie (art. 35 § 1), a ponadto przy tej karze sąd obligatoryjnie orzekał o utracie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych (art. 46 § 1 lit. a) na zawsze (art. 49 § 1) oraz przepadek całego mienia (art. 48 § 1).

Kodeks ustanawiał odpowiedzialność karną w stosunku do osoby, która ukończyła 17 lat. Poniżej tej granicy, a po ukończeniu lat 13 osoba była nieletnia, podlegała karom przewidzianym w Kodeksie oprócz kary śmierci (art. 69 § 1 i 2). Nieletni mógł uchylić się od odpowiedzialności karnej, jeżeli popełnił czyn zabroniony bez rozeznania, czyli bez osiągnięcia rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, aby rozeznąć znaczenia czynu i kierować swym postępowaniem (art. 69 § 4).

Dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa określał trzy rodzaje przestępstw: przeciwko bezpieczeństwu publicznemu, przeciwko porządkowi publicznemu i przeciwko interesom gospodarczym państwa oraz wymiary kar za te przestępstwa. Dekret ustalał właściwość rzeczową sądów w sprawach uregulowanych w KKWP.

⁸ Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku z dnia 3 sierpnia 1946 r., nr akt R 175/46, dostępny: <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/archiwalia/archiwalia-gdansk/36051,Sprawa-karna-przeciwko-Danucie-Siedzikownie-ps-Inka.html>.

⁹ Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 września 1944 r. Kodeks Karny Wojska Polskiego, Dz. U. 1944 nr 6 poz. 27.

¹⁰ Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, Dz. U. 1946 nr 30 poz. 192.

Oprócz wyżej wymienionych, „Ince” zarzucono również usiłowanie pozbawienia państwa polskiego niepodległego bytu, a także usiłowanie usunięcia przemocą ustanowionych organów władzy zwierzchniej narodu, za co KKWP przewidywał karę więzienia albo karę śmierci (art. 85 § 1 i art. 86 § 1). Ponadto dla tych, którzy w celu popełnienia przestępstw z art. 85 i 86 wchodzili w porozumienie z innymi osobami ustanawiał karę więzienia (art. 88 § 1). „Inka” została także oskarżona o przestępstwa z art. 1 § 2 Dekretu 1, który ustanawiał dla osoby dopuszczającej się gwałtownego zamachu na posła Krajowej Rady Narodowej, członka innej rady narodowej, urzędnika państwowego lub samorządowego, osobę należącą do polskich sił zbrojnych lub sprzymierzonych, członka związku zawodowego, członka organizacji politycznej, członka organizacji społecznej o znaczeniu ogólnopaństwowym podczas albo z powodu pełnienia przez nich obowiązków, danego stanowiska lub przynależności do organizacji czy sił zbrojnych karę więzienia na czas nie krótszy od 5 lat lub więzienia dożywotniego. Zgodnie z § 3 tegoż artykułu, jeżeli wynikiem zamachu na te osoby byłaby śmierć lub ciężkie uszkodzenie ciała, a także gdyby dokonano go przy użyciu broni lub w innych okolicznościach szczególnie niebezpiecznych karę więzienia podwyższano do 10 lat, a oprócz więzienia dożywotniego sprawca mógł być skazany na karę śmierci. W przypadku publicznego nawoływania do tych zbrodni bądź ich pochwalania art. 2 Dekretu 1 przewidywał karę więzienia w wysokości minimum 3 lat.

Na mocy art. 4 § 1 Dekretu 1 oskarżono „Inkę” o przechowywanie broni palnej bez zezwolenia, co w myśl tego artykułu sprowadzało niebezpieczeństwo powszechne. Czyn ten obostrzono karą więzienia od lat 5, więzienia dożywotniego lub karą śmierci.

4. Proces i wyrok

Zgodnie z postanowieniem Prokuratury Wojskowej Rejonowej w Sopocie z 20 lipca 1946 r. „Inka” od 31 lutego 1946 r. przebywała w Więzieniu Karno-Śledczym w Gdańsku. Prokurator postanowił o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu, ponieważ zachodziła obawa, „iż podejrzany będzie się ukrywał, nakłaniał świadków do fałszywych zeznań, starał się o usunięcie powodów przestępstwa”. Z tego miejsca dojechała do gmachu Wojskowego Sądu Rejonowego w Gdańsku, gdzie była sądzona. Należy przypomnieć, że podlegała jurysdykcji wojskowej, a nie sądownictwu powszechnemu, ponieważ sąd wojskowy był w jej sprawie właściwy w myśl art. 51 Dekretu 1.

Za przestępstwo usiłowania usunięcia organów władzy i zmiany ustroju Polski oraz wchodzenia w tym celu w porozumienie z innymi osobami (art. 86 § 1 i 2 w zw. z art. 88 § 1 KKWP) „Inkę” skazano na karę śmierci oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze, a także przepadek całego mienia. Wedle sądu na taką samą karę zasłużyła za przestępstwo z art. 1 § 3 Dekretu 1.

Kolejnym oskarżeniem było posiadanie broni bez zezwolenia (art. 4 § 1 Dekretu 1), za co ukarano „Inkę” karą 15 lat więzienia, utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat oraz przepadkiem całego mienia.

Wobec zarzutu z art. 2 Dekretu 1, polegającego na publicznym nawoływaniu do popełnienia zbrodni lub jej pochwalaniu, sąd postanowił umorzyć postępowanie.

W wyroku zaznaczono, że „Inka” przyznała się do przynależności w organizacji „Łupaszki” i nielegalnego posiadania broni, lecz zaprzeczyła pozostałym zarzutom. Sąd dał jednak wiarę podstawionym świadkom, którzy w większości zeznawali, iż to „Inka” wydawała rozkazy strzelania do funkcjonariuszy UB lub sama do nich strzelała¹¹ i uznał Danutę Siedzikównę za winną, wymierzając jej karę łączną – karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadek całego mienia.

„Inka” nie została objęta ulaskawieniem, które mogła uzyskać od Bolesława Bieruta pełniącego ówczesnie funkcję głowy państwa. Jego pozycję ustrojową sankcjonowała ustawa z 11 września 1944 r. o kompetencji Przewodniczącego Krajowej Rady Narodowej¹². Uznawała ona w art. 2 urząd Prezydenta RP za opróżniony i ustanowiła jako jego zastępcę Bieruta. Bierut posiadał uprawnienia zgodne z postanowieniami przedwojennej Konstytucji marcowej¹³. Wśród jego prerogatyw znalazło się m.in. prawo łaski. Dlatego wielu „żołnierzy wyklętych” pisało do „Obywatela Prezydenta” o ulaskawienie.

„Inka” odmówiła podpisania prośby o ulaskawienie, którą sporządził za nią adwokat ustanowiony z urzędu. W prośbie znajdowały się m.in. określenia, iż „nie zdawała sobie sprawy ze swoich czynów”, „jako żołnierz sanitariuszka sama nie używała broni, nikogo też nie zabiła”, a „wskutek wypadków wojennych, braku rodziny, odpowiedniego wykształcenia i doświadczenia dała się porwać fałszywej propagandzie”¹⁴. W tekście znalazł się także zapis, że żałuje swoich czynów. Z niczym, co napisał jej adwokat, „Inka” się nie zgadzała¹⁵.

Według opinii składu sędziowskiego, mimo że „Inka” nie miała ukończonych 18 lat, świadomie dopuściła się szeregu zbrodni mających na celu „szkodę interesu Państwa Polskiego” i nie zasługuje na ulaskawienie¹⁶. W wyroku zaznaczono, iż nie brała bezpośredniego udziału w przestępstwach, lecz pomagała w ich popełnianiu. „Sąd doszedł do jednomyślnego przekonania, że jedyną odpowiednią karą za zbrodniczą działalność skazanej będzie całkowite wyeliminowanie jej ze społeczeństwa”¹⁷.

¹¹ S. Nowak, *Dziewczyny wyklęte*, s. 422.

¹² Dz. U. nr 5 poz. 22 i 23.

¹³ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 1921 nr 44 poz. 267.

¹⁴ Prośba o łaskę, dostępna na: <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/archiwalia/archiwalia-gdansk/36051,Sprawa-karna-przeciwko-Danucie-Siedzikownie-ps-Inka.html>.

¹⁵ S. Nowak, *Dziewczyny wyklęte*, s. 423.

¹⁶ Opinia składu sędziowskiego, dostępna na: <https://ipn.gov.pl/pl/archiw/archiwalia/archiwalia-gdansk/36051,Sprawa-karna-przeciwko-Danucie-Siedzikownie-ps-Inka.html>.

¹⁷ Fragment uzasadnienia wyroku.

5. Upamiętnienie „Inki”

„Inka” została zrehabilitowana niedługo po upadku komunizmu – w 1991 r. przez Sąd Wojewódzki w Gdańsku¹⁸. Na mocy art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.¹⁹ sąd zatwierdził wyrok skazujący „Inkę” za nieważny. Przywołany artykuł dopuszcza uznanie za nieważne orzeczeń wydanych przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich, począwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r., jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego albo orzeczenia wydano z powodu takiej działalności, jak również orzeczeń wydanych za opór przeciwko kolektywizacji wsi oraz obowiązkowym dostawom. Właściwym rzeczowo do stwierdzenia nieważności orzeczenia jest sąd okręgowy lub okręgowy sąd wojskowy (art. 2 ust. 1 zd. 1), zaś właściwość miejscową określa się według położenia sądu I instancji, który wydał orzeczenie będące przedmiotem postępowania o unieważnienie (art. 2 ust. 2), a w razie niemożności ustalenia właściwości miejscowej w ten sposób, właściwym miejscowo jest Sąd Okręgowy Warszawa–Praga w Warszawie lub Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie (art. 2 ust. 3). Stwierdzenie nieważności orzeczenia uznaje się za równoznaczne z uniewinnieniem (art. 2 ust. 1 zd. 2). Niestety jest to tylko uniewinnienie formalne, albowiem nie powoduje uchylenia kary, a tym bardziej jej cofnięcia, które jest niemożliwe szczególnie w przypadku kary śmierci. Ma więc na celu jedynie przekonanie społeczeństwa o nieskazitelności skazanej osoby.

Przez kilkadziesiąt lat nie było wiadomo, gdzie spoczywa ciało zabitej „Inki”. Nadzieję na znalezienie szczątków dały prace ekshumacyjne pod kierownictwem prof. Krzysztofa Szwagrzyka, wiceprezesa Instytutu Pamięi Narodowej i pełnomocnika prezesa IPN ds. poszukiwań miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego. Naukowcy z IPN na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku odnaleźli szkielet młodej dziewczyny z przestrzeloną czaszką, a następnie dzięki badaniom DNA potwierdzili, że to zwłoki „Inki”²⁰. Pogrzeb sanitariuszki odbył się 28 sierpnia 2016 r. razem z pogrzebem innego żołnierza wyklętego, *notabene* rozstrzelanego przez komunistów wspólnie z „Inką”, Feliksa Selmanowicza „Zagończyka” – dokładnie siedemdziesiąt lat po ich śmierci. Uroczystości żałobne rozpoczęły się już dzień wcześniej, w sobotę, od wystawienia trumien, zaś w niedzielę odbyła się uroczysta Msza św. w Bazylice Mariackiej z udziałem Prezydenta i premiera RP oraz tysiąca zwykłych ludzi. „Inka” została pośmiertnie

¹⁸ Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku z dnia 10 czerwca 1991 r., IV Ko 303/91/Un, dostępne na: <https://ipn.gov.pl/archiw/archiwalia/archiwalia-gdansk/36051,Sprawa-karna-przeciwko-Danucie-Siedzikownie-ps-Inka.html>.

¹⁹ Ustawa z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, Dz. U. z 2015, poz. 1583, t.j.

²⁰ IPN zidentyfikował ciało Danuty Siedzikówny „Inki”, <<http://historia.wp.pl/title,IPN-zidentyfikowal-cialo-Danuty-Siedzikowny-Inki,wid,17299749,wiadomosc.html?ticaid=118fcf>>, dostęp: 17.04.2017.

awansowana na stopień podporucznika. Wspólnie z „Zagończykiem” spoczęli na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku w tym samym miejscu, w którym ich znaleziono, lecz już z właściwymi honorami²¹.

6. Podsumowanie

Danuta Siedzikówna „Inka” to jedna z najmłodszych ofiar powojennego, komunistycznego terroru. Mimo młodego wieku odważyła się walczyć o wolną Polskę z niemieckim najeźdźcą, a po zakończeniu II wojny światowej kontynuowała walkę z sowietyzacją kraju. Tak jak wielu byłych żołnierzy AK widziała w wyzwolicielach kolejnych okupantów. Należała do oddziału sławnego Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, którego komuniści uważali za największego wroga. Za przynależność do organizacji podziemnych i za działania z nimi związane została skazana na śmierć przez ówczesną władzę. Komuniści chwalebnie nazywali nowy ustrój „demokratycznym”, a za niezgadzanie się z tym stwierdzeniem łatwo wymierzali najwyższe kary, z karą śmierci włącznie.

Sąd zauważył wprawdzie młody wiek „Inki”, lecz w żaden sposób nie wpłynęło to na wymiar kary. Jej wysokości nie obniżył także fakt, iż Siedzikówna była jedynie sanitariuszką. Opatrywanie rannych było takim samym przestępstwem jak inne zbrodnie. Niestety mimo braku pełnoletniości, „Inka” miała już ukończone 17 lat, a więc mogła zgodnie z prawem ponieść najwyższą karę.

Dopiero siedemdziesiąt lat po skończonej wojnie (a dwadzieścia pięć po odzyskaniu przez Polskę niepodległości) odnaleziono ciało „Inki”. Szymon Nowak, autor książki *Dziewczyny wyklęte*, w końcowym słowie pisze: „Marzę o tym, że władze III RP staną na wysokości zadania i zorganizują uroczysty pogrzeb tej bohaterskiej dziewczynie, jednej z tak wielu kobiet żołnierzy tamtych wyklętych czasów – pogrzeb państwowy, z asystą wojskową, z przemówieniami najważniejszych głów naszego państwa”²². Marzenie Nowaka, jak i zapewne rodziny „Inki”, spełniło się. „Inkę” pochowano z należytymi honorami z udziałem władz Rzeczypospolitej – prezydenta Andrzeja Dudy i premier Beaty Szydło. Jej pamięć jest czczona 1 marca każdego roku, kiedy obchodzony jest Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, a na co dzień w miejscach, które noszą jej imię, takich jak m.in. skwer w Sopocie, Szkoła Podstawowa w Podjazdach, Gimnazjum w Ostrołęce oraz drużyny harcerskie²³.

²¹ Tysiące osób biorą udział w symbolicznym pogrzebie Inki i Zagończyka, <<http://www.polskieradio.pl/78/1227/Artykul/1660788,Tysiace-osob-biora-udzial-w-symbolicznym-pogrzebie-Inki-i-Zagocnyczyka>>, dostęp: 17.04.2017.

²² S. Nowak, *Dziewczyny wyklęte*, s. 515–516.

²³ Danuta Siedzikówna „Inka” – Pamięć, <<http://inka.ipn.gov.pl/ink/pamiec/14640,Pamiec.html>>, dostęp: 17.04.2017.

INKA'S PROCESS IN THE LIGHT OF THEN LAW

SUMMARY

Danuta „Inka” Siedzik was a nurse. During the Second World War she belonged to the Home Army and to the independence organizations, which fought with communist rule after the war. She was sentenced to death penalty and shot in jail in Gdańsk at the age of 17 for her service and fight. She belongs to cursed soldiers, that means activists of anti-communist underground. Although she died in 1946, her memory has been cultivated only for a dozen or so years.

The aim of the article was an analyze of documents and interpret of legal regulations, which applied to Inka' case. In the article compared content of the documents with regulations and that time. No moral judgment was made on the court's decision, but were presented only the facts.

KEY WORDS: Inka, cursed soldiers, Home Army, death penalty, anti-communist underground

